

Sygn. akt I A Ca 278/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. D.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w B.**

**o rozwiązanie spółki**

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 lutego 2013 r. sygn. akt VII GC 254/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 799,39 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym**

## UZASADNIENIE

A. D. wniósł o rozwiązanie spółki (...) Sp. z o.o. w B. podnosząc, że osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe.

(...) Sp. z o.o. w B. wniosła o oddalenie powództwa. Kwestionowała stanowisko powoda, że osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe oraz podnosiła, że wystąpienie pozwem o rozwiązanie spółki jest sposobem powoda na uniknięcie obowiązku uiszczenia dopłat.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...) i zasądził od pozwanej na

rzecz powoda kwotę 2.360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w sprawie, w tym kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W kwietniu 2007 r. (...) Sp. z o.o. w B. nabyła od A. D. jedynego udziałowca (...) Sp. z o.o. w W., 67 % udziałów w tej spółce. Intencją tej transakcji było zrealizowanie wspólnie inwestycji polegającej na budowie hotelu wraz z kompleksem gastronomicznym na wynajmowanej przez (...) sp. z o.o. nieruchomości położonej przy ul. (...) w W..

Umowa najmu nieruchomości przy ul. (...) w W. łącząca (...) sp. z o.o. ze Spółdzielnią (...), umożliwiała jednak realizowanie planowanej inwestycji.

W dniu 25 czerwca 2007 r. (...) sp. z o.o. zawarła z Bank (...) S.A. umowę o kredyt inwestycyjny na kwotę 3.000.000 zł na finansowanie budowy hotelu poprzez podwyższenie kapitału zakładowego spółki (...) oraz udzielanie jej pożyczek.

W dniu 28 czerwca 2007 r. (...) sp. z o.o. i A. D. podwyższyli kapitał zakładowy (...) Sp. z o.o. w B. o kwotę 612.600 zł poprzez utworzenie nowych udziałów. (...) sp. z o.o. objęła nowoutworzone udziały do kwoty 410.450 zł i pokryła je gotówką, zaś A. D. objął udziały do kwoty 202.150 zł i pokrył je „konwersją” pożyczek w wysokości 600.000 zł udzielonych (...) sp. z o.o.

W okresie od maja do września 2007 r. pozwana prowadziła intensywne działania w celu uzyskania stosownych zezwoleń i decyzji właściwych urzędów na budowę hotelu. We wrześniu 2007 r. otrzymała informację o wydaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 20 czerwca 2007 r., w sprawie sygn. akt I C 163/07 prawomocnego wyroku, którym stwierdzono nieważność umowy ustanowienia na rzecz Spółdzielni (...) wieczystego użytkowania oraz przeniesienia własności budynku położonego przy ul. (...) w W..

Brak tytułu prawnego po stronie wynajmującego do dysponowania całością tego budynku uniemożliwił pozwanej uzyskanie pozwolenia na budowę hotelu. W konsekwencji (...) sp. z o.o. odstąpiła od zawartej ze spółdzielnią umowy najmu, jako zawartej pod wpływem błędu, co do stanu prawnego nieruchomości. Wezwwała też spółdzielnię do zwrotu kwoty 976.178,16 zł z tytułu kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy najmu. Spółdzielnia odmówiła zapłaty, co było przedmiotem toczącego się pomiędzy pozwaną a Spółdzielnią procesu sądowego, który ostatecznie został rozstrzygnięty wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt XX GC 567/08, na niekorzyść pozwanej. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd wskazał, że pracownicy spółdzielni nie ukrywali przed A. D. informacji o toczącym się procesie w sprawie sygn. akt I C 163/07.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zaistniała wymieniona w art. 271 pkt 1 k.s.h. przesłanka do rozwiązania (...) sp. z o.o. w B. w postaci niemożności osiągnięcia celu w jakim spółka została utworzona.

Wskazał, że bezspornym jest, iż (...) sp. z o.o. przystępując do pozwanej spółki kierowała się zamiarem wspólnego zrealizowania inwestycji polegającej na budowie hotelu przy ul. (...) w W., zaś obiektywny brak możliwości doprowadzenia do urzeczywistnienia tego przedsięwzięcia spowodował, że osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe.

Zaznaczył, że wprawdzie w Krajowym Rejestrze Sądowym pozwanej wskazane są 22 przedmioty jej działalności, tym niemniej od ponad 4,5 roku nie prowadzi ona żadnej działalności, nie zatrudnia też żadnych pracowników, nie podejmuje nawet wysiłków celem zainicjowania działalności i jedynie generuje straty, które obligują wspólników do wnoszenia dopłat.

Nadmienił też, że przyczyną kontynuowania działalności spółki nie może być konieczność dokonania rozliczeń pomiędzy jej wspólnikami, gdyż (...) sp. z o.o. nie jest stroną tego procesu i ewentualne jej roszczenia w stosunku do powoda mogą być dochodzone bez względu na to, czy spółka zostanie rozwiązana czy też nie. Ponadto rozwiązanie spółki inicjuje postępowanie likwidacyjne, które polega na podjęciu czynności faktycznych i prawnych, które zmierzają do upłynnienia majątku spółki. Zatem ewentualne roszczenia wobec powoda (np. z tytułu dopłat) mogą być

dochodzone w ramach postępowania likwidacyjnego, które prowadzone będzie przez likwidatora w osobie M. G. (art. 276 k.s.h.). Spółka bowiem utraci swój byt prawny dopiero po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego z chwilą wykreślenia jej z rejestru.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 pkt 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

**Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji:**

- **nierozpoznanie istoty sprawy przez niezbadanie skutków prawnych oświadczenia współnika (...) sp. z o.o. w B. o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia w stosunku do powoda oświadczenia o nabyciu udziałów w pozwanej spółce oraz udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, a w konsekwencji nieustalenie czy (...) spółka z o.o. w B. jest w dalszym ciągu współnikiem pozwanej spółki,**
- **poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że jedynym celem działania (...) sp. z o.o. w B., było prowadzenie inwestycji polegającej na budowie hotelu (...) w W., podczas gdy zakres przedmiotu działalności zawarty w umowie spółki obejmuje 22 rodzaje działalności,**
- **naruszenie art. 271 pkt 1) k.s.h. przez ustalenie, że Sąd jest uprawniony do rozwiązania spółki w przypadku gdy osiągnięcie jednego z wielu celów spółki stało się niemożliwe.**

**Wnosiła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.**

**SĄD APELACYJNY (...), (...):**

**Apelacja pozwanej spółki nie zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Są one efektem prawidłowej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego i mają oparcie w tym materiale oraz we wskazanych przepisach prawa materialnego.

Błędny jest pogląd skarżącej jakoby Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. - oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (tak SN w wyroku z dnia 23.09.1998r., II KKN 897/97.OSNC 1999/1/22). Sąd Okręgowy odniósł się wyczerpująco do twierdzeń pozwu i argumentów obrony. Niewątpliwie też Sąd ten rozpoznał i orzekł merytorycznie o całości dochodzonego przez powoda roszczenia.

Nie można tu nie zauważyć, że w trakcie postępowania przed Sądem I instancji pozwana nie prowadziła swej obrony w oparciu o twierdzenie, iż winna być postrzegana jako spółka jednoosobowa, wobec skutecznego uchylenia się przez drugiego ze współników ( (...) sp. z o.o.) od objęcia udziałów spółce, co – jej zdaniem - niweczyłoby roszczenie powoda z art. 271 k.s.h. Na tej kwestii skupiła się ona dopiero obecnie w postępowaniu odwoławczym.

W trakcie przesłuchania w charakterze strony pozwana rzeczywiście nadmieniła o takiej okoliczności, zaś do jej odpowiedzi na pozew został załączony pozew, z którym wystąpiła ona w innej sprawie i z którego wynika, że w dniu 20.04.2012r. drugi ze współników uchylił się od swego oświadczenia woli o zawarciu z A. D. w dniu 17.04.2007r. umowy nabycia udziałów w spółce i od objęcia w dniu 28.06.2007r. nowoutworzonych udziałów w spółce (...) sp. z o.o. w B.. Tym niemniej w sytuacji, w której dokumenty - obejmujące przedmiotowe oświadczenie oraz obejmujące

czynności prawne nim zakwestionowane – nie zostały złożone do akt sprawy, zaś pozwana w ogóle nie prowadziła postępowania dowodowego mającego za przedmiot wykazanie, że drugi ze wspólników działał pod wpływem błędu bądź w warunkach podstępny ze strony powoda, to nie może ona teraz twierdzić, iż przedstawiła materiał umożliwiający Sądowi I instancji zakwestionowanie ważności czynności prawnych z dnia 17.04.2007r. i 28.06.2007r. Z tego punktu widzenia postawiony temu Sądowi zarzut nierozpoznania istoty sprawy należy zatem uznać za bezzasadny.

Podkreślenia wymaga i to, że literalne brzmienie przepisu art. 271 k.s.h. zezwala na rozwiązanie spółki na żądanie wspólnika, a nie jednego ze wspólników, co oznacza, że z żądaniem takim może wystąpić wspólnik spółki jednoosobowej. Abstrahując od celowości takiego żądania w sytuacji, w której taki wspólnik może sam podjąć uchwałę w trybie art. 270 pkt.2 k.s.h., uznać należy że jest to prawnie dopuszczalne. Okoliczności faktyczne sprawy niniejszej wskazują przy tym na konieczność rozwiązania w trybie art. 271 k.s.h., skoro drugi ze wspólników kwestionuje swój udział w spółce, co jednak jak dotąd nie zostało potwierdzone orzeczeniem sądowym umożliwiającym dokonanie zmiany wpisu w KRS.

Wbrew przeświadczeniu skarżącej uznać też należy, że prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, iż w sprawie niniejszej ziściła się materialna przesłanka z art. 271 pkt.1 k.s.h. uzasadniająca rozwiązanie spółki. Zgłoszone w tej mierze zarzuty pozwanej sformułowane jako naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Zarzucając sprzeniewierzenie się zasadzie swobodnej oceny dowodów strona powinna wskazać, które konkretne dowody zostały wadliwie ocenione oraz przedstawić, w czym upatruje przekroczenia przez sąd swoich uprawnień. Należy przytoczyć okoliczności świadczące o tym, że sąd błędnie uznał niektóre dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub też błędnie odmówił konkretnym dowodom mocy dowodowej uznając je za niewiarygodne. Sytuacja taka może mieć miejsce w razie naruszenia zasad logiki formalnej odnośnie relacji pomiędzy ustalonymi dowodami, a wyprowadzonymi na tym tle wnioskami, związków przyczynowo – skutkowych, czy też w razie przyjęcia rozumowania pozostającego wbrew zasadom doświadczenia lub też w sytuacji, gdy materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem zasad postępowania cywilnego.

Tymczasem w niniejszej sprawie skarżąca tego rodzaju uchybień nie wskazywała. W sprawie nie był bowiem przedmiotem sporu i znalazł się w poczynionych ustaleniach faktycznych, fakt że pozwana spółka w umowie miała zakreślony bardzo szeroko zakres działalności jaką mogła prowadzić, poczynając od działalności wydawniczej i poligraficznej, poprzez handlową, hotelową i restauracyjną, a kończąc na związanej z filmem, rozrywką i inną usługową. Nie zmienia to jednak oceny, że od samego początku żadna z tych działalności gospodarczych nie była przez spółkę prowadzona. Trafnie na to zwrócił uwagę Sąd Okręgowy i zasadnie uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uprawniał do sformułowania wniosku, iż spółka nie jest w stanie osiągnąć rzeczywistego celu, dla którego została zawiązana, nie zatrudnia pracowników i generuje straty. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje nadto, że z uwagi na trwałe i wydaje się nieusuwalny konflikt pomiędzy wspólnikami, także w dającej się przewidzieć przyszłości, spółka nie podejmie jakiegokolwiek działalności. Stan taki uzasadnia ocenę, że zaistniały trwałe (od 2007 roku) i obiektywne przeszkody prowadzące do rozwiązania spółki.

Z tego punktu widzenia Sąd Apelacyjny za niezasadny też uznał zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 271pkt.1 k.s.h. Celem każdej spółki handlowej, zarówno osobowej, jak i kapitałowej, podobnie zresztą jak każdej korporacji, czyli zrzeszenia osób, jest dążenie do osiągnięcia wspólnego celu (art. 3 k.s.h.). Chodzi tu zresztą nie tylko o cel gospodarczy, ale również społeczny, zaś podstawową cechą każdej spółki jest idea współdziałania wspólników (akcjonariuszy). Wspólnicy spółki powinni dążyć do osiągnięcia wspólnego celu w całym okresie jej istnienia. W sytuacji, gdy osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe, to uznać należy, że zaistniała podstawowa, „ważna przyczyna” rozwiązania spółki przez sąd (art. 271 pkt 1 k.s.h.).

W okolicznościach niniejszej sprawy taką ważną przyczyną – w rozumieniu wymienionego przepisu – jest brak możliwości kontynuowania inwestycji polegającej na budowie hotelu wraz z kompleksem gastronomicznym na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...). Z treści „Porozumienia dotyczącego współpracy i sprzedaży udziałów (...) sp. z o.o.” (k. 16 – 18) wynika, że w zasadzie był to jedyny cel przystąpienia (...) sp. z o.o. do pozwanej spółki, jak również sprzedaży udziałów w tej spółce przez powoda. Ten konkretny cel jest jednak obiektywnie już niemożliwy

do osiągnięcia z uwagi na zmiany właścicielskie dotyczące omawianej nieruchomości, wynikające z prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie IC 163/07 (okoliczność bezsporna).

Przeszkoda ta ma charakter trwały, albowiem obecnie pozwana nie dysponuje jakimkolwiek tytułem prawnym do przedmiotowej nieruchomości umożliwiającym kontynuowanie planowej inwestycji, zaś istniejący brak porozumienia pomiędzy wspólnikami, powoduje, że twierdzenia o możliwość funkcjonowania spółki mają charakter czysto hipotetyczny i są nieuprawnione, zwłaszcza że przez 6 lat żadne kroki w tym kierunku nie zostały podjęte. Dlatego należało zgodzić się z Sądem Okręgowym, że w takich okolicznościach, osiągnięcie celu, jakim została założona spółka stało się niemożliwe.

Z tych przyczyn apelacja pozwanej, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą postanowiono w myśl art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 10 pkt 23 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz.1349 ze zm.).